

# O.S.T.R. & Marco Polo, Ostatni track

Ostatni raz  
Zostawiam styl na płycie  
Po raz ostatni  
Dźwięk daje życie  
/2x

Nie proszę ofiarę  
Spokojnie bez szaleństw  
Zamiast szczęśliwej gwiazdy żyję pod pentagramem  
Wbijam długopis w kartkę jakby posiadała serce  
Biorę zamach, myśl dokładniej, zamach na inteligencję  
A jak to ostatni track - myślę pisząc pierwszy wers  
Scena, Mikrofonów blask cisza codzienności cień  
Zimny wrzątek , początek końca, końcem początek  
Zamykam drzwi, wyrzucam klucze, oszczędź emocje  
Co pozostanie po mnie jak słowa stracą moc  
Odpalone mpc i niedopalony joint  
TK.O. bije si e z myślami by wytrwać do rana  
Masakra w biała noc...  
Cios za cios, zong za zong  
Zasłoń oczy ziom bo podziemny krąg po mojej twarzy widać  
Ten krwawy sport, jedne błąd przy rozstaniach  
Nie ma prostych dróg  
Będzie myśleć o wywrocie i nie pozwoli ci bóg

Ostatni raz  
Zostawiam styl na płycie  
Po raz ostatni  
Dźwięk daje życie  
/2x

W klubach niedopita woda  
W studio przepity głos  
backstage rozsypany szuwaks  
Nałóg powraca co noc  
Rano potrzebny alkomat  
500 kg znajdź kierowcę  
Dla niektórych to pasja  
Dla niektórych pieniądze  
Dla mnie kolejny koncert, nic więcej  
Zawsze w trasie  
10 lat jak jeden dzień, z kalendarza papier  
Nie odchodzę by wrócić  
4- 5 Michael Jordan  
Buty ścieram o chodnik nie muszę się rozglądać  
Idę przed siebie, nie stawiam siebie przed szereg  
Ma wiele granic, gdy nie zna granic dźwięk  
Nie rób scen jak nie chcesz na nich grać  
Nie wrócę tu bo byłem tu, od zawsze cały czas  
Numer Raz nastukawszy wiesz komu w oczy patrzysz  
Zamykam oczy, wychodzę brat  
Nie chce roli zbawcy  
Jedne błąd przy rozstaniach i nie ma prostych dróg  
Będziesz myślał powrocie nie pozwoli Bóg

Ostatni raz  
Zostawiam styl na płycie  
Po raz ostatni  
Dźwięk daje życie  
/2x